

JAK DOKARMIĄĆ PTAKI?

Formą pomocy ptakom, w którą może zaangażować się każdy jest zimowe dokarmianie ptaków. Obowiązują nas jednak prosta reguła: lepiej w ogóle nie dokarmiać ptaków niż robić to źle. Mądre dokarmianie wiąże się z poświęceniem odpowiedniej ilości czasu i pewnymi, zwykle niewielkimi kosztami. Dokarmianie ptaków w niewłaściwym miejscu lub w niewłaściwy sposób niesie dużo szkody, może spowodować nawet śmierć ptaków.

Kiedy dokarmiamy?

Dokarmianie rozpoczynamy na tyle wcześnie, aby ptaki przyzwyczyły się do miejsca wykładania pokarmu jeszcze przed nadejściem śniegów i mrozu, a więc już z początkiem października. Karmę wykładamy do końca marca, a nawet do połowy kwietnia. W tym czasie dokarmiania nie należy przerywać nawet w cieplejszych okresach.

Jak i gdzie ustawiamy karmnik?

Karmnik powinien być tak skonstruowany, aby wykładana w nim karma nie ulegała namakaniu oraz nie była przysypywana śniegiem. Musi być wystarczająco wysoki- odległość daszka karmnika od blatu, na którym wykładamy karmę musi być na tyle duża, by ptaki nie bały się w nim pozostawać. Wiele karmników, dostępnych w sprzedaży, często bardzo efektywnych, jest po prostu zbyt niska i ptaki boją się do nich wejść. Karmnik musi być regularnie czyszczony z ptasich odchodów i resztek karmy, gdyż inaczej możemy spowodować rozprzestrzenianie się jakiejś choroby wśród ptaków (np. salmonellozy).

Karmnik musimy ustawić w miejscu, w którym ptaki będą bezpieczne. Przy karmnikach chętnie polują koty oraz krogulce. Karmnik stawiamy więc kilka metrów od najbliższych zakrzaczeń, powinien on być na tyle wysoko umieszczony, aby żerujące ptaki mogły bez problemu obserwować okolicę. Należy unikać stawiania karmników w pobliżu dużych powierzchni szklanych (np. dużych okien). Przestraszone widokiem drapieznika, ptaki mogą rozbić się o szybę w czasie ucieczki.

Czym dokarmiamy?

Rzecz podstawowa- pokarm wykładamy regularnie i w nadmiarze (tak, aby karmnik nigdy nie był pusty). Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której ptaki przylatują do karmnika i nie znajdują karmy. Jeżeli będzie to akurat dzień z intensywnym opadem śniegu lub silnym mrozem, to

naszą niedbałość ptaki mogą przypłacić życiem. Kilka godzin wystarczy, aby drobne gatunki ptaków wróblowatych, np. sikory, zużyły zapas pokarmu i padły z głodu.

Pokarm wykładany ptakom musi być świeży i nie może im szkodzić. Nie można więc podawać:

- Pokarmu spleśniałego (np. spleśniałego chleba),
- Pokarmu z solą (np. solonej, wędzonej czy przyprawianej słoniny), pokarmu ze środkami konserwującymi (np. resztek ciast).

Surową słoninę wieszamy na 3- 4 tygodnie, ale nie dłużej. Po tym czasie resztki wyrzucamy, gdyż słonina jęlczeje i może być szkodliwa dla ptaków.

Najlepszy pokarm to oczywiście pokarm naturalny, taki z jakiego ptaki korzystają zimą żerując np. w lesie, m.in. nasiona i owoce roślin dziko rosnących. W karmnikach wykladać możemy zastępczo tłuszcz zwierzęcy, nasiona roślin oleistych (słonecznik, konopie) i zbóż. Możemy również sporządzać różnorodne mieszanki, których bazą jest tłuszcz (np. łój lub smalec-oczywiście bez soli), a wtopione w niego są nasiona- taka karma jest bardzo chętnie zjadana przez sikory. Przygotowane mieszanki możemy wylewać do plastikowych kubeczków po margarynie i stawiać lub wieszać przy karmniku. Dla drożdów możemy wykladać pokrojone owoce (np. jabłka, gruszki), ogryzki, gotowane jarzyny (bez soli!)- możemy być pewni, że w pobliżu karmnika pojawiają się kosy, śpiewki a może nawet kwiczoły.

Dokarmianie łabędzi

Łabędzie można dokarmiać (ale nie jest to niezbędne dla ich przeżycia !!!)tylko w okresach silnych mrozów, gdy powierzchnia wody skuta jest lodem przez kilka, kilkanaście dni i ptaki nie mają dostępu do naturalnego pokarmu, jakim są rośliny wodne. **Nie należy dokarmiać łabędzi chlebem** - spożywany przez długi okres wywołuje u nich schorzenia układu pokarmowego, które prowadzą do osłabienia ptaków i ich zamarzania. **Łabędzie karmimy zbożem oraz surowymi bądź gotowanymi bez soli, drobno pokrojonymi warzywami.** Pokarm wykładamy tylko w takiej ilości, którą ptaki zjedzą natychmiast- jeżeli wyłożymy go za dużo karma spleśnieje lub zamarźnie i spożyta przez ptaki może im zaszkodzić.

Pamiętać należy, że dorosłe, zdrowe ptaki mogą przetrwać bez pożywienia nawet kilkanaście dni, siedząc nieruchomo i oszczędzając energię, zgromadzoną w postaci grubej warstwy tłuszczu pod skórą.